

Ceny prenumeraty
We Lwowiebez doręczenia do domu
miesięcznie M. 1800
z dostawą do domu

559

Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Cena pojedynczego
numera
we Lwowie
i na prowincji:

80 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-12.
Rękopisów nadeszłych nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Mejbaum.

Wina, kara i obowiązek.

„Zebrani przedstawiciele rozmaitych ugrupowań społecznych i politycznych, połączonych w Blok Narodowy, zwracają się do Pana, jako głowy Rządu z zawiadomieniem, że położenie na G. Śląsku z godziny na godzinę się pogarsza... Stoimy bezbronni wobec szalejącej drożyzny, klęski walutowej i mieszkaniowej, wobec związanych, z tem zaburzeń, rozbijania sklepów, napadów na żydów, rabowania towarów przez tłumy i rozbierania policji, czego widownią codzienną stały się Katowice... Robotnicy nieotrzymali obecnie nawet zaliczek, urzędnicy żyją od 3 miesięcy zaliczkami, a wdowy po powstańcach nieotrzymały przyznanych im rent... Agitacja przeciw Polsce gwałtownie się szerzy a ludność, która bohatercko walczyła za Polskę, obecnie jest zniechęcona... Przewidujemy bardzo ciężkie komplikacje i zwracamy się do Pana Prezydenta, wskazując na potrzebę bezzwłocznego intensywnego zajęcia się tą dzielnicą Polski“.

Powyższe słowa skierowane onegdaj pod adresem p. Nowaka przez górnośląski Blok Narodowy odsłaniają całą, głęboką powagę położenia na G. Śląsku i niemogą nikomu pozostawić już żadnych złudzeń:

Stoimy w obliczu groźnej katastrofy społecznej i politycznej na G. Śląsku, której skutki dla wewnętrznej stosunku państwa do odzyskanej dzielnicy państwowej mogą być nieobliczalne a zagrożeń skąd się muszą zupełnie zdyskredytowaniem i kompromitacją Rzeczypospolitej.

Komunikaty rządowe w sposób uderzająco tendencyjny starają się umniejszyć, zbagatelizować a nawet przemilczać smutne wydarzenia na G. Śląsku, usiłując bardzo niepoważnie ograniczyć rozmiar a wśród opinii publicznej osłabić wrażenie tej katastrofy grażliwym wyliczaniem kilogramów maki wysłanych od któregoś tam września na G. Śląsk a p. Nowak wobec dziennikarzy w sposób coppersaw najwygodniejszy lecz jeszcze mniej poważny zwał sobie całą winę za stan na G. Śląsku na kryzys walutowy w Niemczech. Równocześnie zaś z wypadkami na G. Śląsku odbywają się posiedzenia Rady Ministrów, które poświęcone są sprawie rozwiązania kryzysu finansowego... opery warszawskiej. Oto jest rząd pięknoduchów, bakteriologów i specjalistów melioracyjnych od spraw zagranicznych... Jak to oni cudownie umieją pożyteczne łączyć z nadobnem! Zapewne: et haec facienda et illa non omittenda...

Prasa rządowa również bardzo niechętnie i zda lęka tylko dotyka stanu na G. Śląsku, uznając go snąc za wymysł i intrygę endecką, natomiast przejęta jest niezwykłym „sukcesem“ p. Askenazego i dyskusją o umniejszościach w Lidze Narodów. A jeśli już omawia wydarzenia górnośląskie, to gubiąc się w patetycznych ogólnikach i najdowolniejszych wnioskowaniach, winę przypisuje albo (za przykładem rządu) Niemcom, albo dzieli ją między Niemców i... Korfantego. Ba! winien jest jeszcze p. Strassburger, kierownik Min. Handlu i Przemysłu, ponieważ — rzecz nie do wiary! — odważył się jakoby ostentacyjnie wyjechać z G. Śląska w przeddzień przybycia do Katowic p. Naczelnika Państwa. Gdyby bowiem był został i przywitał p. Piłsudskiego w Katowicach, wszystko ułożyłoby się jak najlepiej na G. Śląsku. Korfanty znowuż winien jest agitacji przeciwko p. Piłsudskiemu i rządowi p. Nowaka na G. Śląsku, należy go zatem wygnać precz z tego kraju, z Polski a wtedy natychmiast stanie się cud: przywrócony zostanie porządek na kolejach. 20 tysięcy naładowanych węglem wagonów ruszy z miejsca w świat szeroki, 600 tysięcy tonn węgla nagromadzonych na zwalach kopalnianych zniknie i znajdzie się odrazu w miejscach swego przeznaczenia, zostaną z dnia na dzień wybudowane warsztaty reparacyjne, rozszerzone dworce kolejowe w Oświęcimiu, Herbach, Dziedzicach i Sosnowcu, znajdzie się bezwzględnie plan walutowy, zgnieciona zostanie roboty komunistyczna itd. Precz zatem z Korfantem! Wszak to on właśnie czynił nieprawdopodobne, nadludzkie wysiłki, aby Górny Śląsk niepołączył się z Polską...

Przed konferencją w sprawie Bliskiego Wschodu.

Paryż. (AW) Dnia 13. bm. odbywały się w dalszym ciągu rokowania między sprzymierzonymi w sprawie zwołania konferencji orientalnej. Dotychczas politycy angielscy i francuscy są zgodni w tem, że należy utrzymać dotychczasową wolność mórza i cieśnin. Zaznacza się również już teraz stanowisko Francji, która daje do zrozumienia, że jedynie trwale rozwiązanie kwestji wschodniej nastąpić może tylko przy odpowiednim uwzględnieniu słusznych interesów Turcji.

Londyn. (PAT) „Daily Mail“ donosi z Konstantynopola, że w ostatnich czasach prestige Anglii ucierpiało bardzo wśród muzułmanów i to nie tylko w Turcji, ale na całym Wschodzie. Turcy zwracają się przeciw Grecji, ale uważają ją za narzędzie Anglii. W kołach tutejszych sądzą — wedle „Daily Mail“ — że Anglia będzie musiała ustąpić wobec żądań tureckich, popartych siłą militarną. Anglia musi mieć na względzie swoje interesy w Mezopotamji i Indiach

Londyn. (PAT) Według informacji dzienników, stosownie do propozycji Anglii z marca br., rząd angielski nie będzie przeciwny autonomii dla pewnej części Tracji. W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że pretensje Turcji do Adrianopola nie znajdują w Anglii poparcia. Nikt w Anglii nie kwestjonuje prawa

Turcji do udziału w konferencji pokojowej, która powinna się odbyć jak najprędzej.

Paryż. (PAT.) Havas. Podczas obrad dzisiejszych w Rambouille Rady ministrów, Poincaré złożył raport w sprawie rokowań między delegatami Belgji i Niemiec w Londynie, oraz w sprawie dyrektyw, jakich udzielił na skutek zerwania tychże rokowań delegatom francuskim w komisji reparacyjnej Rada ministrów uznała jednogłośnie te dyrektywy. Poincaré przedstawił następnie wypadki w Małej Azji. Rada ministrów uchwaliła jednogłośnie szereg projektów przedłożonych przez Poincarégo odnośnie do kierunku polityki, jaki ma być obrany dla uzyskania trwałego pokoju na Wschodzie. Popołudniu odbędzie się również posiedzenie Rady ministrów. Przewodniczący komisji reparacyjnej Dubois odbył konferencję z Poincaréem.

Londyn. (AW.) Dzienniki angielskie uważają obecne położenie w Europie prawie za tak poważne jak w roku 1914 i twierdzą, że wobec rozmaitych zakłóceń wybuch wielkiej wojny wcale nie jest wykluczony. Jeden z tych dzienników donosi, że mała ententa już mobilizuje, ponieważ jest przeświadczona, że nadszedł dla niej czas dla wykorzystania sytuacji.

Oto jest reakcja rządu i oddanej mu prasy na przejmujące do głębi wydarzenia górnośląskie... Tyle niedołęstwa, dyktantyzmu, niedorośnięcia do zadania braku poczucia odpowiedzialności i jakiejś bezczelnej beztroski ile obłudy, pospolitej potwarzy, nafogowego samoookłamywania się i niezdarnego balamucenia opinji.

Oczywiście wszystko to nieprzydaje się na nic. Śląskowi niepomocze a w społeczeństwie niezmiernie przekonania o właściwych winowajcach. To, co się stało i dzieje na G. Śląsku, stać się musiało. Dlaczego? Niekwapnijmy się bynajmniej do przypominania raz jeszcze niezbitych przyczyn obecnego stanu na G. Śląsku. Niechaj to za nas uczyni dzisiaj warszawski korespondent... „Berliner Tageblatt“, który w wydaniu z dnia 9. bm., omawiając wynik 2-miesięcznego przesilenia, pisze ze źle skrywaną radością:

„Piłsudski rządzi. Z żelazną energią, której przeciwnicy jego nadarłom chcieli nieuznawać, chwycił on mocno w ręce cugle polityki polskiej. Piłsudski stara się wole swą narzucić, chociaż stoi na wulkanie z powodu śmiertelnej nienawiści przeciwników... Programem Piłsudskiego, do którego dążył on od dawna, jest zabezpieczenie granic wschodnich polskich przez ściślejszy sojusz z państwami bałtyckimi (stad jego niechęć do przyłączenia Wileńszczyzny, budząca nieprzyjaźń Litwy i zaniepokojenie Łotwy), przez popieranie państw ukraińskiego i białoruskiego, zaprzyjaźnionych z Polską, wreszcie przez sojusz z Rumunią, uzupełniony o ile możności przez sojusz z Węgrami, który mógłby zabezpieczyć Polskę przed Czechami... Obóz narodowo-demokratyczny przeze w zgodzie z Francją do bloku środkowo-europejskiego, który ma zapewnić tu wpływy francuskie, a polityka Piłsudskiego staje bardzo chłodno przeciw tym planom francuskim“.

„Programem Piłsudskiego, do którego dążył on od dawna“...

Tak, istotnie. Ma rację „Berliner Tageblatt“. Od dawna, bo od lat czterech, tj. od odzyskania przez Polskę niepodległości. Znane, tak bardzo dobrze znane tytuły poszczególnych etapów tego dążenia: wyprawa kijowska, Petlura, Bałachowicz, Sawinkow, Litwa środkowa, autonomia terytorjalna Wschodniej Małopolski.

Czyż wtedy, gdy cała uwaga i energia czynników rządowych skierowana była na wschód ku urzeczywistnieniu programu federacyjnego, był czas, zrozumienie i ochota na „potrzebę bezzwłocznego intensywnego zajęcia się Górnym Śląskiem“ — jak o to „prosi“ w cytowanym na początku telegramie do p. Nowaka Korfanty w imieniu Bloku Narodowego? Czy warto i można było zwracać się do

czas głowę, opracowywać, przygotowywać wszystkie potrzebne środki i zarządzenia do przyjęcia bez żadnych wewnętrznych wstrząśnień G. Śląska, do zapewnienia mu normalnej stopy życiowej, możliwości rozwojowych po powrocie do Ojczyzny? Czy wogóle zachodnia Polska, plebiscyty, arbitraż, problemat morski mógł budzić jakikolwiek interes u tych czynników, wobec zaabsorbowania ich bez reszty „kolosalnym“ zagadnieniem federacji wschodnich? Wszak Stefan Żeromski po powrocie wraz z Janem Kasprowiczem z roboty plebiscytowej na Mazurach, gdy pragnął osobiście przedstawić groźne perspektywy tego plebiscytu i żądać intensywnej pomocy w zbliżającym się rozstrzygnięciu, ...nie został przyjęty w Belwederze, dowiedział się bowiem od służbowego oficera, że „temi kwestjami“ Belweder „się nie zajmuje“!

A to właśnie „niezajmowanie się“ niemniej chyba od granic wschodnich ważnym zagadnieniem organizacji Zachodu polskiego — zemściło się i mści się dzisiaj w dalszym ciągu okrutnie. Utonął w Dnieprze Śląsk Cieszyński, przegraliśmy w okresie federacyjnego patosu romantycznego plebiscytu mazurskiego a w otrzymanej części G. Śląska doczekaliśmy się... dzisiejszej katastrofy. Zapatrzeni i zapracowani na Wschodzie przez 3 lata, czyż mieliśmy czas na „budowę własnych warsztatów reparacyjnych“, na „rozszerzenie dworców kolejowych w Oświęcimiu, Dziedzicach, Sosnowcu“, na „opracowanie planu walutowego“ itp., itp.?

A gdy przed dwoma miesiącami nadarzyła się ostatnia jeszcze sposobność ratowania groźnej już wówczas sytuacji na G. Śląsku przez powierzenie rządów W. Korfantemu, to się tę sposobność z premedytacją zniszczyło.

Czy społeczeństwo może wierzyć w skuteczność zapowiedzi i akcji obecnego rządu na G. Śląsku? Jest on niewątpliwie obowiązany do uczynienia wszystkiego, aby rozmiar katastrofy zmniejszyć, aby najbardziej piekące postulaty komunikacyjne, aprowizacyjne i walutowe wypełnić i rozdrażnienie ludności usunąć. Tego jednak, aby rząd p. Nowaka (który w normalnych warunkach po takich wypadkach, jak górnośląskie musiałby natychmiast podać się do dysmisji) był zdolny przeprowadzić ze skutkiem gromadną sanację stosunków na G. Śląsku — oczekiwać niestety niepodobna.

Tę pracę podjąć i wykonać może dopiero rząd, który stanie przed nowym Seimem. Całkowicie zaś jest w mocy społeczeństwa polskiego, które 5-go listopada stanie przy urnach wyborczych, aby nowy rząd mógł istotnie tę pracę wykonać.

Józef Rudnicki.

Przegląd polityczny.

„PILSUDSKIS PROGRAMM“.

Opinia publiczna naszego społeczeństwa zajęta sprawami wewnętrznymi państwa, a więc przede wszystkim wyborami, zbyt mało uwagi poświęca rządowi gabinetu, powstałego „przedewszystkiem dla przeprowadzenia państwa przez wstrząśnienia wyborcze”, prowizorycznego, który „i tak tylko trzy miesiące ma rządzić, a więc wiele nie zaszkodzi”. — Tymczasem rząd p. Nowaka, powołane narzędzie w ręku Naczelnika Państwa zasilając wewnątrz kraju so wicie fundusze wyborcze popierających go stronnictw (odbudowa pow. garwolińskiego, kooperatywy p. Moraczewskiego) na zewnątrz wypłynął na pełne fale polityki zagranicznej i dokonywa tam już obecnie otwarcie i bez przeszkody z czyjejkolwiek strony posunięć w nieskażonym duchu starych, enkaenowych zasad legionowego „komendanta”.

Spostrzegli to śledzący bacznie nasze stosunki Niemcy. Naczelny artykuł „Berliner Tagblattu” z dn. 9. bm. pt. „Pilsudskis Programm” daje obszerny wyraz tym radosnym spostrzeżeniom. Artykuł ten ze względu na dużą słuszność spostrzeżeń i wysoce znamienny radosny i pochlebny dla p. Piłsudskiego ton, w streszczeniu podajemy.

Na wstępie stwierdza autor z uznaniem, iż „demokratyczny rząd p. Nowaka już w tak krótkim czasie swego istnienia stwierdził kilkakrotnie, iż nie zadowolili się wcale rolą przeznaczoną mu przez nacjonalistów rządu prowizorycznego. Przeciwnie rządzi aktywnie, ruchliwie i nie daje się powodować groźbami nacjonalistycznego obozu.

Stało się to, czego obawiał się obóz narodowy, gdy ostatnio uparcie usiłował obalić Piłsudskiego, a do władzy doprowadzić Korfańskiego. Piłsudski rządzi. Po raz pierwszy rządzi bez przeszkody ze strony nacjonalistycznych ministrów, a popierany przez demokratyczny, na równi z nim gabinet. Z żelazną energią, której przeciwnicy jego na darmo chcieli nie uznawać, chwycił on mocno w ręce cugle polityki polskiej, gdy po ośmiotygodniowym zmaganiu się w ostatnim przesileniu miała większość przeciw stronnictwom prawicy umożliwić utworzenie rządu p. Nowaka. — Piłsudski stara się wole swą narzucić, chociaż stoi na wulkanie z powodu śmiertelnej nieprzyjaźni przeciwników...

Z kolei następuje ostrożna charakterystyka polityki zagranicznej p. Piłsudskiego.

„Stanowisko Piłsudskiego w zagranicznej polityce nie jest, mimo wszelkie twierdzenia jego przeciwników obliczone na roznamietanie wyborcze, ani przyjazne dla Niemiec, ani nieprzyjazne dla Francji, ale jednak jest ono przeciwieństwem orientacji demokratycznej - narodowej od Paderewskiego do Skirmunta...”

Jak widzimy, dziennikarz niemiecki rozumie, że nawet tu w Berlinie niebezpiecznie jest wprost nazwać politykę p. Piłsudskiego antyfrancuską, bo toby mu w kraju zepsuło, a rodacy - czytelnicy i tak zrozumieją. Przechodząc do szczegółowego precyzowania „Pilsudskis - Programm” stwierdza artykuł, iż po została zawsze dla p. Piłsudskiego każda Rosja zasadniczym wrogiem wielkiego państwa polskiego. A dalej, że dąży on do stworzenia sfederowanych z Polską państw: białoruskiego oraz ukraińskiego, a wreszcie do sojuszu z Rumunią uzupełnionego, o ile możliwości sojuszem z Węgrami, któryby zabezpieczył(?) Polskę przed Czechami. Ten „program Piłsudskiego”, który popierają stronnictwa lewicy oraz gabinet p. Nowaka, sprowadza obecnie w polskiej polityce zagranicznej pewną zmianę, którą można dementować, ale której nie da się ukryć. Zmiana ta została powoli i ostrożnie wprowadzona tak, aby nie zepsuć sojuszu z Francją (!!). Okazuje się w niej pewna samodzielność w polityce, która dotąd jak ogon wlokła się za kometą paryskich dyrektyw...”

W drugiej swej części artykuł berlińskiego dziennika omawia zagadnienie środkowej Europy i stwierdza z zadowoleniem, że jakkolwiek „obóz narodowo-demokratyczny prze w porozumieniu z Francją do bloku środkowo - europejskiego, który ma zapewnić tu wpływy francuskie...” to „polityka Piłsudskiego zajmując względem tych planów francuskich stanowisko bardzo chłodne”. Dalej stwierdza, iż „obecny kierunek polityki warszawskiej całkiem nieprzychylnie odnosi się do planów „małego Bismarcka” jak dzienniki belwederskie niemieckiego im p. Benesa nazywają”. Objawia się to ma również na genewskich obradach Ligi Narodów, w szczególności przy kwestji austriackiej. Zaś co do stosunku Polski do małej ententy, zaznacza artykuł z zadowoleniem, iż zjazd marzeńbadzki i krótka praska konferencja małej ententy rozluźniła stosunek do niej Polski. Zacieśnienie zaś stosunków z Czechosłowacją i Jugosławiją ułatwiło zbliżenie się Polski i Rumunii.

Tu następuje ustęp poświęcony idei owego sojuszu, w którym czytamy: „W połowie września udaje się Piłsudski do Bukaresztu, a dobór jego świty pozwala się domyślać, że będzie się on tam starać przeciwstawić sojuszowi marzeńbadzkiemu równie silny sojusz bukareszteński. W ten sposób mała ententa zostałaby w praktyce zlikwidowana. Pytanie, czy te dwa nowe podwójne związki wejdą ze sobą w jakieś porozumienie, to okaże się w Genewie. Jak dotąd

San-Ho-Wei

Wszepnięty Związek Chińczyków dramat egzotyczny w 6 aktach w gł. roli Dr. Khuen - Li znany z obrazu „Władcy świata” Rzecz dzieje się na granicy 2 światów, w miasteczku, którego nikt ominąć nie może, dążąc z Zachodu ze świata rasy białej do złotej. — W palarni opium w Singapore

Dziś w piątek 15 b. m. w **Kinie Lew.**

obecny rząd polski jest bardzo mało skłonny do sojuszu z Czechami. Najściślejszy sojusz z Rumunią, oparty na wspólnej polityce rosyjskiej jest dla niego celem o wiele ważniejszym. Rozszerzenie zaś tego sojuszu na Węgry uważa polityka polska za koncepcję

o wiele sympatyczniejszą dla swego stanowiska w środkowej Europie niż związek z wrogiem Węgrami małą ententą i posłuszne wręgnięcie się w francuski „blok środkowej Europy”.

PAN PLUCIŃSKI KANDYDUJE DO SEJMU.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Donoszą nam z Tezewa, że z listy Chrześcijańskiej Jedności Narodowej kandyduje na pierwszym miejscu komisarz Rzezypospolitej w Gdańsku p. Pluciński.

P. SKIRMUNT KANDYDATEM NA POSŁA

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Były minister pan Skirmunt kandyduje do Sejmu z polskiego Centrum na Litwie.

AKCJA WYBORCZA ZJEDNOCZENIA MIESZCZAŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. „Kurier” donosi, że Zjednoczenie Mieszczańskie postanowiło w większości okręgów iść jako zupełnie oddzielna grupa do wyborów. W niektórych tylko okręgach, mianowicie w Warszawie Zjednoczenie Mieszczańskie wystąpi wspólnie z p. Skulskim.

Z DZIAŁALNOŚCI BLOKU MNIEJSZOŚCI.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. „Przegląd Wieczorny” donosi, że od soboty 5 bm. do 12 bm. odbywały się plenarne posiedzenia delegatów bloku mniejszości narodowych. Na posiedzeniu tem rozpatrywano wszystkie kwestje zasadnicze i taktyczne, które budziły nadzieję, że spowodują rozłam bloku. Wszystkie te kwestje załatwiono pomyślnie poczem nastąpiło rozdzielanie mandatów pomiędzy poszczególnych członków bloku i ustalono mandaty na listę państwową. Przygotowano także aparat do przeprowadzenia techniki wyborczej.

Wobec tego przypuszczenia, że blok rozpadnie się na dwie grupy żydowsko-niemiecką i ukraińskobiałoruską nie sprawdziły się.

WSTĘPNE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Na wstępnym posiedzeniu Sejm zajmie się wyłącznie pierwszym czytaniem ustaw oraz dyskusją nad projektem spraw objętych pod względem politycznym jak np. ustawę wodną, gdyż na pierwszym posiedzeniu po wakacjach brak zwykle kompletu posłów. Następnie wejdzie pod obrady projekt o samorządzie dla Wschodniej Małopolski, oraz expose ministra Jastrzębskiego. Pan Marszałek stara się o to, by sesja zakończyła się jeszcze w bm.

POSEŁ ERAZM PILTZ U P. NOWAKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Pan prezydent Nowak przyjął dzisiaj posła polskiego w Pradze p. Erazma Piltza.

NOWI DYGNTARZE Z POŚRÓD MEZÓW ZAUFANIA LEWICY.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Wbrew wyrażonemu brzmieniu nowej pragmatyki służbowej na odpowiedzialnym stanowisku dyrektora departamentu kredytowego w Ministerstwie skarbu, którego zadaniem jest regulowanie ruchu walut w państwie zamianowany został p. E. Statkiewicz, człowiek nie tylko bez wyższego wykształcenia, lecz nawet i bez średniego.

Stanowisko naczelnika oddziału środkowo europejskiego w MSZ. zamianowany został p. A. Ładoś również bez ukończonych studiów uniwersyteckich. Obaj ci panowie otrzymali od Rady ministrów zwolnienie od wyższych studiów.

Nowi ci dygnitarze są meżami zaufania lewicy i to są jedyne ich kwalifikacje na tak odpowiedzialne stanowiska.

ZARZĄDZENIA MINISTERJUM KOLEI ŻEL.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Ministerjum kolei żelaznych na skutek zażaleń podróżującej publiczności wydało obecnie zakaz używania w pociągach osobowych wagonów III. kl. zamiast klasy II., jak również pobierania należności za bilet klasy II. jeżeli nie mogą być dostarczone odpowiednie wagony. W wypadku, gdy zamiast wagonów klasy II. daje się wagony klasy III., to stacje, które formują składy powinny zarządzić, aby kasy nie sprzedawały biletów kl. II. O ile podróżujący zaopatrzą się w

bilety kl. II. wówczas mogą oni wnieść odpowiednią reklamację do władz kolejowych

DELEGACJA ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH U P. JASTRZĘBSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Wobec wzrostu drożyzny i jednoczesnego uwzględnienia niektórych postulatów ekonomicznych przez rząd w stosunku do pracowników pocztowych i kolejowych, zjawiła się wczoraj u ministra skarbu delegacja Związku Stowarzyszeń urzędników państwowych i przedstawiła niezmiernie ciężkie położenie urzędników.

Delegaci w szczególności domagali się wypłacenia 13 pensji, motywując swe żądania tem, że wypłacono bezterminowe pożyczki urzędnikom pocztowym i kolejowym.

P. Jastrzębski obiecał żądania delegatów przedstawić Radzie Ministrów do rozstrzygnięcia.

URODZAJ W POLSCE.

Warszawa. (AW) Prasa warszawska podnosi nie bywale pomyślnie wieści, nadchodzące z różnych stron Polski o urodzajach zbóż. „Przegląd Wieczorny” w tej sprawie pisze, że urodzaj przyczyni się zna komicie do spadku cen i podniesienia waluty. Spadek cen żywności jeszcze jest nieznaczny, jakkolwiek w produkcji fabrycznej niżka cen już się zaznaczyła.

Warszawa. (AW) W kuluarach rozszerza się wieś domość, że pewne koła polityczne wywierają na ministerstwo skarbu silny nacisk, aby wykorzystano nie wykonaną dotąd rezolucję sejmową z dnia 7. lipca roku ubiegłego i przeprowadziło wykonanie niewypełnionych dotąd dostaw zboża kontyngentowego i zasekwestrowanego. Ilość ta dochodząca 36.000 wagonów znakomicie mogłaby się przyczynić do ustalenia cen zbóż chlebotnych.

SZWAJCARSKA MISJA GOSPODARCZA W WARSZAWIE

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Dzisiaj rano przyjechała do Warszawy misja gospodarcza szwajcarska złożona z 11 wybitnych finansistów i ekonomistów. Zadaniem misji jest zapoznanie się ze stanem finansowym i ekonomicznym Polski.

Na dworcu w Warszawie powitał misję przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu.

JUGOSŁOWIANIE W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Delegacja dziennikarzy Jugosłowiańskich złożyła dzisiaj w południe u stóp pomnika Mickiewicza wieniec z żywych kwiatów z napisami na narodowych wstęgach. „Wielkiemu wieszczowi słowiańskiemu”. Przemowę okolicznościową wygłosił redaktor Parvacewicz.

Delegatów pozdrowił poseł polski w Belgradzie p. Okeski, poczem dokonano zdjęcia fotograficznego grupy dziennikarzy Jugosłowiańskich na stopniach pomnika Mickiewicza. W skromnej uroczystości wzięli udział przedstawiciele prasy polskiej oraz kilku urzędników MSZ. Dzisiaj delegaci wyjeżdżają do Poznania.

INTERNOWANIE POWSTAŃCÓW UKRAIŃSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. W ostatnich dniach ukraińskie oddziały powstańcze pod dowództwem atamana Orłowa po wycięciu w pień bolszewickich posterunków granicznych w okolicy Husiatyna przedarły się na terytorium polskie. Wszyscy powstańcy wraz z atamanem Orłowem zostali przez władze polskie internowani.

PRZED STRAJKIEM ROLNYM W MAŁOPOLSCE.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 września. Dzisiejszy „Robotnik” donosi, że dzięki zabiegom posłów socjalistycznych usunięto wszystkie trudności prawne dla działalności Związku Zawodowego robotników rolnych w Małopolsce i że należy tu oczekiwać strajku rolnego, który może objąć całą zachodnią Małopolskę. Zjazdy oddziałów Tarnobrzesckiego, Cieszyńskiego, Krakowskiego i Tarnowskiego opowiedziały się za natychmiastowym przystąpieniem do strajku. Oddział tarnobrzescki z dniem 25 bm. rozpocznie bezwzględnie strajk o ile postulaty jego nie zostaną uwzględnione.

P. Nowak o Górnym Śląsku p. Jastrzębski o finansach.

Dzisiejsza prasa zamieszcza sprawozdanie o przebiegu konferencji prasowej, która odbyła się wczoraj na zaproszenie p. prez. Min. Nowaka, Min. skarbu p. Jastrzębskiego w prez. Rady Ministrów. P. Min. Nowak zagajając zebranie podniósł z naciskiem, że rząd pragnie, aby prasa była jak najdokładniej poinformowana o zamiarach i pracach rządu oraz we wszelkich sprawach aktualnych polityki wewnętrznej i zagranicznej. P. prez. poruszył przedewszystkiem sprawę Wschodniej Małopolski i oświadczył, że rząd przedstawi Sejmowi zasady samorządu trzech Województw we wschodniej Małopolsce. Zasady te rząd podał do wiadomości głównych mocarstw. Następnie omówił szczegółowo obecny stan rzeczy na Górnym Śląsku zaznaczając, że rząd uczyni wszystko, aby przełamać trudności finansowe i aprowizacyjne wyniki wskutek kryzysu w Niemczech i spadku kursu marki niemieckiej. Rząd przesłał na Śląsk znaczną ilość znaków obiegowych polskich, które bez żadnych formalności będą przez śląskie filje PKKP wymieniane na marki niemieckie. Dla usunięcia braków komunikacyjnych rząd przystępuje do budowy linii obwodowej na Śląsku: Kępno, Wieluń, Sieradz. Rząd dla ułatwienia aprowizacji zarządził dostawę zboża z Poznaniańskiego. Kryzys można uważać za przełamany i są już widoczne objawy polepszenia się sytuacji.

W sprawie drożyzny oświadczyli p. prez. Nowak i Min. Jastrzębski, że rząd uważa zwalczanie drożyzny za jedno z najważniejszych swych zadań. Rząd dąży do uzyskania stabilizacji cen i do usunięcia spekulacji. Środków przymusowych rząd nie zamierza stosować, a oddziaływać będzie za pomocą akcji kredytowej dla producentów, co wpłynie na potaniecie produkcji. Rządowi udało się już zmniejszyć ogromną różnicę ceny pomiędzy ceną mąki a zbożem. Kredyty udzielane będą również organizacjom konsumentów. Urodzaj zboża tegoroczny jest bardzo dobry i przewyższa nawet zapotrzebowanie.

Rolnicy jednak nie dają zboża na rynek. Drobnolnicy zatrzymują potrzebne im zapasy i sprzedają tylko nadwyżki. Pomimo istniejącej nadwyżki Rząd nie zezwoli na wywóz zboża. Taki sam zakaz dotyczy trzody chlewnej. Urodzaj buraków cukrowych jest b. dobry, wobec czego cukier z zimowej kampanii będzie zaledwie o 50 mkp. na kg. droższy od cukru, który obecnie kosztuje 650 mkp. za kg. Trudniej wpłynąć na cenę węgla. Rząd prowadzi jednak pertraktacje z przemysłowcami węglowymi. Zaopatrzenie wielkich środowisk i centr. przemysłowych jest zapewnione. Chleb, mięso, tłuszcz, drób i jaja są zapewnione.

Min. skarbu Jastrzębski omówił sprawy finansowe. Rząd musi się liczyć z tem, że podatki bezpośrednio prawie nie istnieją, a podatek gruntowy opłaca za ledwie koszt administracji i Rząd proponuje 20-krotne podwyższenie tego podatku. Nowe projekty podatkowe wobec krótkości sesji sejmowej i nastrojów przedwyborczych nie będą mogły być załatwione w najbliższym czasie. Danina jest skończona i wyczerpana. Rząd jest przeciwny pożyczce przymusowej, natomiast wniesie projekt ustawy o pożyczce opartej na zasadzie t. zw. złotego parytetowego, równającego się 1 frankowi przy relacji marki polskiej 1000 do 1. obligacje opiewałyby na obie waluty, jedna połowa na 50.000 marek polskich, druga na 50 złotych polskich z podwójnymi kuponami. Pożyczka będzie krótkoterminowa na przeciąg 3 do 5 lat, oprocentowana po 8 od sta. Nowa pożyczka nie narazi wierzycieli na straty wskutek spadku marki polskiej, bo ze spadkiem marki podniesie się kurs złotego. Rząd przyjmuje wypłatę kuponów we frankach szwajcarskich. Emisja nastąpi z początkiem listopada, a obligacje wejdą natychmiast w obrót giełdowy. Właściciele pożyczki odrodzenia będą ją mogli zamienić na nowe obligacje. Nowa pożyczka nie będzie lombardowana.

Rząd projektuje ustawę monetarną opartą na rozporządzalnym podkładzie złota i srebra. Dla ułatwienia obiegu pieniężnego rząd projektuje wydanie monety zdawkowej metalowej w wysokości od 5 do 20 marek. Bicie monety zdawkowej będzie tańsze, niż druk banknotów papierowych.

Szczegółowy program finansowy Minister przedłoży na najbliższym posiedzeniu Sejmu. (PAT)

Blok narodowy G. Śląska do p. Nowaka.

Dr. Nowak, Prezydent Ministrów
Warszawa.

Zebrani w dniu dzisiejszym przedstawiciele rozmaitych ugrupowań społecznych i politycznych, połączonych w Blok Narodowy, zwracają się do Pana. jako głowy rządu, zawiadomieni, że położenie na Górnym Śląsku z godziny na godzinę się pogarsza.

Niezbędnym jest przywrócenie porządku na kolejach, gdyż na torach nagromadziło się około 20 tysięcy naładowanych wagonów, a na zwałach kopalnianych leży około sześciuset tysięcy ton węgla do odtransportowania, co zagraża wstrzymaniem przy-

Rodacy!

Głos sumienia narodowego wzywa Was do obrony polskości Małopolski Wschodniej!

Tak jak w r. 1918 i 1919 Polacy bez różnicy swoich przekonań politycznych na odzew »do broni« uratowali ukochaną swoją ziemię kresową od zalewu hajdamaczyzny, tak wyłącznie sami obronili ją w r. 1920 przed zalewem hord bolszewickich.

Dziś grozi nam zaprzepaszczenie wszystkich owoców zwycięstw, drogiego posiewu krwi, zagładą naszego stanu posiadania i kultury polskiej, o ile żywiołowy **protest** wszystkich tych, którzy czują się Polakami i wiedzą, zaco sami walczyli ich dzieci, nie zmusi twórców projektu samorządu dla województw wschodniej Małopolski do cofnięcia się ze złej i zgubnej dla polskości na Kresach drogi. Na

wieć masowy,

który z udziałem posłów sejmowych odbędzie się **w niedzielę dnia 17 września o godz. 10 rano** w salach Sokola Macierzy i Polsk. Towarzystwa Pedagogicznego (ul. Zimorowicza 7) wzywamy Was **Rodacy** celem zmanifestowania niezłomnej woli polskiej ludności kresowej!
Nie damy ziemi!

Związek Główny Organizacji Narodowych Wschodniej Małopolski, Związek Wojewódzki Organizacji Narodowych, Związek Lwowskich Organizacji Narodowych, Dzielnica Małopolska Związku Towarzystw Sokolich, Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej Związek Obrońców Lwowa, Małopolska Straż Obywatelska, Polskie Towarzystwo Strzeleckie, Związek Ziemiaków Małopolski Wschodniej, Towarzystwo Gospodarskie, Związek Towarzystw Urzędników z akademickim wykształceniem, Stała Delegacja Pracowników Państwowych Małopolski, Okręg Lwowski Towarzystwa Nauczycieli Szkół średnich i wyższych, Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Związek Sędziów, Kongregacja Kupiecka, Krajowy Związek Kupców, Stowarzyszenie Drobnych Kupców Chrześcijańskich, Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży Handlowej, Zjednoczenie Polskich Chrześcijańskich Towarzystw kołbięcych, Narodowa Organizacja Kobiet, Tow. „Rozwój”, Liga Samoobrony Społecznej, Czytelnia Akademicka, Ogólno - akademicki Związek Narodowy.

musowem dalszej produkcji i wywołaniem olbrzymiego bezrobocia.

Budowa własnych warsztatów reparacyjnych oraz rozbudowanie dworców kolejowych w Oświęcimiu, Herbach, Dziedzicach i Sosnowcu winna się rozpocząć natychmiast, bez czego nie da się usunąć trudności ruchu kolejowego ani zapobiec grożącemu wstrzymaniu produkcji wybla. Na miejscowych hutach i w kopalniach jest dużo egzaminowanych kierowników lokomotyw, należy ich powołać do pomocy uzupełnienia lub i braków obecnego personelu.

Apro wizacja i tak utrudniona wskutek wadliwej komunikacji jest wogóle fatalna. Stoimy bezbronni wobec szalejącej drożyzny, klęski walutowej i mieszkaniowej, — wobec związanym z tem zaburzeń, rozbijania sklepów, napadów na żydów, rabowania towarów przez tłumy i rozbijania policji, czego widownią codzienną stały się Katowice.

Należy niezwłocznie wypowiedzieć umowę z Niemcami co do obiegu marki niemieckiej na Śląsku i wskazane jest, aby w myśl przepisów konstytucyjnych statutu organicznego ministerjum łącznie z przedstawiicielami miejscowej ludności przystąpiło do opracowania planu walutowego a tymczasem skłonić Województwo do wypuszczenia zastępczych środków płatniczych, opartych na gwarancji gmin. Robotnicy nie otrzymali obecnie nawet zaliczek, urzędnicy żyją od trzech miesięcy zaliczkami, a wdowy po powstańcach nie otrzymują przyznanych im rent. Wobec tego, że Wojewoda i Tymczasowa Rada Wojewódzka są mianowani przez rząd polski a nie pochodzą z wyborów, zarzuty z powodu takiego położenia kierują się przeciwko Polsce i obarczają rząd moralną odpowiedzialnością. Stan ten kompromituje nas wobec obcych i stwarza wygodną platformę dla agitacji komunistów. Agitacja przeciw Polsce gwałtownie się szerzy a ludność, która bohatercko walczyła za Polskę, obecnie jest zniechęcona.

Przewidujemy bardzo ciężkie komplikacje i zwracamy się do Pana Prezydenta, wskazując na potrzebę niezwłocznego intensywnego zajęcia się tą najboższą dzielnicą Polski.

W imieniu Bloku Narodowego:

Korfanty, Dr. Rakowski, Edward Rybarz.

Powyzszą decesję wysłano do Dr. Nowaka, Prezydenta Ministrów.

Centrałne Biuro wyborcze Bloku Narod.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. września. Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Katowic: „Dzisiaj w rozmowie ze mną dyrektor kolei oświadczył, że wszyscy robotnicy przyjmują wypłaty w walucie

polskiej bez żadnych trudności, wypłacających kasjerzy nie potrzebują zapewniać, bo rząd Polski pokryje straty, wynikające z zamiany waluty. Przyczyną tego jest to, że wskutek spadku marki niemieckiej robotnicy na wymianie zarobili. Wypłaty uskutecznią się także w markach niemieckich, gdyż cały szereg robotników, będąc związanymi z niemiecką stroną Górnego Śląska, nie mogliby tam nie kupować.

Wszelkie zaległości wyrównano a także wypłacano i dodatek w wysokości 30 proc. od płacy. Dzięki dostarczonemu 3 miliardom Mk. przez PKKP i dyrekcja kolejowa była w stanie wypłacić i przypadające na czwartek wynagrodzenie.

NACZELNIK PAŃSTWA W RUMUNJI.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. września. Jak wiadomo p. Piłsudski wybierał się do Bukaresztu z bardzo wielkim orszakiem, który jednak w ostatniej chwili musiał być zmniejszony, bo z Bukaresztu nadeszła wiadomość, że z powodu braku dostatecznej ilości departamentów na zamku, niemożliwym jest pomieszczenie tak wielkiej liczby gości.

Sinaia. (PAT.) Dziś o godz. 11.30 przybył tu Naczelnik Państwa Piłsudski. Przy wyjściu z wagonu powitał go król, który przybył w otoczeniu księcia następcy tronu Karola i księcia Mikołaja. Byli również obecni członkowie gabinetu w komplecie, prezes Izby i senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego, minister pełnomocny rumuński Florescu, szef sztabu generalnego Cristescu, inspektor armji Lupescu, członkowie poselstwa polskiego, dziennikarze rumuńscy i zagraniczni, wiele wybitnych osobistości i tłumnie zebrana publiczność, która witała Naczelnika Państwa owacyjnie. Dworzec był udekorowany zielnią, kobiercami i sztandarami polskimi i rumuńskimi. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej strzelców alpejskich, udano się powozami do zamku Pelesz. W pierwszym powozie, zaprzężonym w konie, jechał król i Naczelnik Państwa, który siedział po prawej stronie. W następnym powozie jechali następcy tronu i minister Narutowicz. Wszystkie wille wzdłuż drogi były udekorowane.

Warszawa. (Tel. wł.) 14. IX. Węgierski poseł w Warszawie zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o wyznaczenie terminu rozpoczęcia handlowych rokowań polsko - węgierskich, zaznaczając, że Węgry gotowe są przystąpić do rokowań każdej chwili. Z powodu jednak, że obecnie odbyć się mają rokowania handlowe polsko - jugosłowiańskie, rokowania polsko - węgierskie nie odbędą się szybciej jak w grudniu br.

Projekt statutu dla Galicji wsch.

(Za) Wobec ogłoszenia rządowego projektu statutu dla Galicji wschodniej, zwróciliśmy się do jednego z wybitnych polityków z zapytaniem, jakie jest jego zdanie o projekcie.

— Galicja wschodnia przestaje być prowincją polską, a stała się terytorjum na pół niezawisłym, pozostającym pod kontrolą mocarstw zagranicznych. Jest to odmiana Wolnego Miasta Gdańska. Różnica leży w tem, że statut gdański narzucił Polsce mocarstwa sprzymierzone, gdy statut galicyjski narzucił Polsce i mocarstwom rząd nadworny p. Piłsudskiego, mieniący się rządem polskim.

Pp. Nowak i Narutowicz twierdzą, że bez zgody mocarstw nie mają prawa do przeprowadzenia wyborów w Galicji wschodniej. A jakież inne prawo miał w r. 1919 p. Moraczewski do rozpisania wyborów w Galicji zachodniej? Jakież prawo ma rząd dzisiejszy do przeprowadzenia ponownych wyborów w województwie krakowskim? Cała Galicja a nie tylko wschodnia, została przez kapitulację oddana pięciu zwyciężcom mocarstwom i cała nie została dołączyć formalnie oddana Polsce.

Poprzedni minister spraw zagranicznych p. Skirmunt odpowiedział w Paryżu, że jesteśmy w Galicji wschodniej i niema siły, któraby nas stamtąd wyrzuciła. To też p. Piłsudski dał p. Skirmuntowi dyktando. Albowiem socjaliści uważają, że Galicja wschodnia nie może być częścią Polski. Oni byli i pozostaną wykonawcami traktatu brzeskiego, z tą tylko poprawką, że kiedy ówczesną granicę oznaczono miastami: Przemyśl, Brześć, Grodno, teraz oznaczają ją będzie miastami: Rzeszów, Brześć, Grodno.

— Jakiej jest zapatrywanie Pana, na formalne postępowanie w tej sprawie?

— Formalne postępowanie wygląda na drwinę z narodu i jego przedstawicielstwa. Sejm odrzucił wszystkie próby autonomii dla Galicji wschodniej, stwierdzając, że autonomia musi się mieścić w ramach samorządu wojewódzkiego. Ostatni Sejm wezwał rząd do opracowania samorządu wojewódzkiego, z uwzględnieniem właściwości województw o mieszanej ludności. W wykonaniu tych uchwał przyboczny rząd p. Piłsudskiego przedkłada statut dla trzech województw małopolskich, wciągając w terytorjum mieszane cały pas kraju, od Sanu, poprzez Wisłok, aż prawie do Wisłoki. Daje więc właśnie to przed czym zastrzegł się Sejm wśród uznania całej Polski. Widocznie liczy na to, że w Sejmie znajdzie się większość dla okrojenia państwa, skoro dla wszystkich zachcianek p. Piłsudskiego ta większość się znajdowała. Nie sięgając już do Lidy i Brasławia wystarczy przypomnieć, że Sejm uchwalił ponowne powołanie gabinetu p. Ponikowskiego i na życzenie p. Piłsudskiego zmienił swoją uchwałę — że potem uchwalił p. Korfatego i znowu uchwałę zmienił, gdyż p. Piłsudski tego zażądał. Wobec takich precedensów, pp. Nowak i Narutowicz, uważający się za prywatnych i osobistych urzędników p. Piłsudskiego, mała wszelką nadzieję, że i do złamania wszystkich dotychczasowych uchwał Sejmu w sprawie Galicji wschodniej sklei się wiernopoddająca większość. Dla ułatwienia zaś tej czynności robi się z ustawy wewnętrznej międzynarodowy układ.

Jest to zatem dalsze przeprowadzanie pokoju brzeskiego, aby Polskę pomniejszyć o 180.000 km. kwadr., czyli prawie o połowę obszaru. Taka Polska nada się do zrealizowania Mitteleuropi.

— A jak wygląda strona istotna sprawy?

— Zaprowadza się sejmiki wojewódzkie, których posłowie podzielią się na kurie narodowe, polską i ruską dla spraw obchodzących tylko jedną narodowość a w sprawach wspólnych uchwałać będą jako jedno ciało państwa. Które sprawy będą wyłącznie polskimi, a które ruskimi, tego statutu nie przewiduje.

Sejmiki nie są obowiązane do przestrzegania ustaw państwowych w sprawach: oświecenia publicznego (z wyjątkiem uniwersytetów), drogowych i kolei lokalnych, agrarnych (prócz reformy rolnej, wodnych, organizacji gmin i powiatów, budżetu wojewódzkiego itd.).

Ponieważ, według statutu język wykładowy w szkołach określić ma każda kuria narodowa dla szkół swojej narodowości, więc znając nienawiść ukraińców, możemy być pewni, że w szkołach ruskich nie będzie się uczyło polskiego języka.

Dopłaty na cele samorządu uskuteczniane przez Skarb państwa ma się dzielić między obie kurie narodowe, wedle stosunku liczby ludności polskiej do ruskiej. Rusini płacą najniższe podatki, ale jest ich więcej niż Polaków. Zatem Polacy płacić będą za zachcianki ruskie, a Rusini korzystać będą z dopłat państwowych, w stosunku odwrotnym do swojej wydajności podatkowej.

Najstraszniejszym jest jednak postanowienie następujące:

„Za czyny natury politycznej, popełnione od dnia 28 lipca 1914 r., po dzień ogłoszenia niniejszej ustawy, żaden z mieszkańców pomienionych województw do odpowiedzialności pociągnięty nie będzie”.

Piłsudczyzna staje do otwartej walki z narodem polskim i prowokuje go.

Teatr świetlny APOLLO.

Od piątku 15 września br.

I Y G R Y S I C A

Nowość! — Atrakcja sezonu!
Senzacyjny dramat w 6 aktach.

Żywa cerkiew.

W Rosji bolszewickiej powstała wielka nowa sekta, pod nazwą „żywej cerkwi”, której celem jest zadanie ostatecznego ciosu dawnemu kościołowi prawosławnemu i utrwalenie rządów sowieckich.

Reforma kościoła prawosławnego datuje się od listopada 1917 r., kiedy to w Rosji nastąpił przewrót. Wówczas w Moskwie odbył się wszechrosyjski sobór, w którym wzięło udział „czarne” i „białe” duchowieństwo (mnisi i popi) oraz wielu wiernych. Ogłoszono detronizację cara jako głowy kościoła i wybrano patriarchę Tichona.

Po ustąpieniu Kiereńskiego, przyszedł do rządów bolszewicy, którzy ogłosili dekret o rozdziale cerkwi od państwa. Rozpoczęły się prześladowania duchowieństwa prawosławnego, nastąpiły liczne rozstrzelania. Prawosławie zgnite i bierno, nie potrafiło spełnić swego zadania, nie przeciwstawiło się zakusom bolszewickim. Jedynym co je poruszyło, było ogłoszenie przez bolszewików rozkazu o konfiskacie dóbr kościelnych. Sprzeciwił się temu patriarcha Tichon, nie chcąc się zgodzić na użycie tych majątków na cele propagandy bolszewickiej. Tichon został aresztowany, zastąpił go archierej Antonin, który zajął się organizacją żywej cerkwi.

Zachodzi pytanie, czym jest żywa cerkiew w oświeceniowej Rosji sowieckiej?

Jest ruchem religijnym, dążącym:

1. do czystości ewangelicznej, która od wieków była ideałem różnych sekt rosyjskich,
2. do reformy obrządku cerkiewnego,
3. do ścisłego związania cerkwi z ustrojem sowieckim.

Czem jest jednak żywa cerkiew w rzeczywistości?

Od osoby wysoce wiarygodnej, mieszkającej na pograniczu polsko-sowieckim, otrzymujemy garść ciekawych informacji na ten temat.

We wsi znajduje się parafia, ale w tej parafii pojawia się jednak wysłannik sowieców, który nie odstawiając swego prawdziwego oblicza, zwołuje zebranie wiernych. Opowiada im, że tworzy się żywa cerkiew to jest związek wiernych i zaczyna od tego, że proponuje im, aby sami sobie wybrali popa. Rozpoczyna się ciekawy dialog, między agitatorom a wiernymi.

— Tym popem jednak musi być duchowny.

— Dlaczego? jeżeli będzie, to człowiek dobry, uczony, to może nim równie dobrze zostać każdy z nas.

— W każdym razie będzie to prawosławny?

— Poco? Jeżeli będzie mądry, to nauczy się zasad religii od djaka w ciągu dwóch miesięcy.

— Ale chyba popem, może być tylko mężczyzna

— Wcale nie! Jeżeli znajdzie się kobieta mądra, dobra, to i ona może zostać popem!

Tak działają bolszewicy, aby stworzyć żydowską schyzmę i doprowadzić do ostatecznego rozbięcia kościoła prawosławnego w Rosji. Czy jednak działalność ta doprowadzi do pożądanego przez nich rezultatu, a przeciwnie nie wpłynie na jakieś niespodziane odrodzenie kościoła prawosławnego — dziś trudno przewidzieć.

O pomoc dla Młodzieży wyż. uczelni.

Za kilkanaście dni młodzież wyższych uczelni zjeżdża się do Lwowa a wobec szalonej drożyzny niejedną ale ich dziesiątki i setki będą musiały wracać do domów i zaniechać nauki, jeżeli nasze ofiarne społeczeństwo nie przyjdzie znowu z pomocą, jak roku ubiegłego. Dzięki akcji społecznej pomieszczenie w tym roku jakie takie znajdują — ale z wyżywieniem się będzie stokroć trudniej. Nie pozwólmy, by młodzież musiała nauki zaniechać, bo to przyszłość narodu, bo to przyszłe filary Państwa naszego i Ojczyzny. Ona Lwów i kresy wschodnie obroniła, więc składajmy hojnie ofiary na kuchnie Lwowskich Akademii i Techniki w Centrali Samopomocy Akademickiej we Lwowie ul. Łozińskiego 7, lub w Centralnym Komitecie pomocy dla młodzieży ul. Ormiańska nr. 13, albo na jego rachunek bieżący w Polskim Banku krajowym we Lwowie. Współnym gestem miłości Ojczyzny nasze ziemiaństwo opodatkowało się od morga na kuchnie akademickie we Lwowie i już wagony ziarna złożyło. Niech więc reszta Społeczeństwa, niech wszystkie stany i zawody idą za tym wielkodusznym przykładem i niech każdy w ten sposób dorzuci cegiełkę do budowy naszego Państwa, bo ta młodzież to przyszli jego budowniczości a obecni obrońcy. — więc w imię dobra Ojczyzny copędzej do czynu ofiarnego.

Liga Samoobrony Społecznej. Prezes: Godlewski, sekretarz: Romański.

Czy głosować?

Otrzymujemy następującą odezwę:

Zbliża się dzień, który decydować będzie o przyszłych losach naszej Ojczyzny. Zbliża się dzień, w którym kobieta Wschodnich rubieży po raz pierwszy zaznaczy swój udział w politycznym życiu państwa. Wielki to dzień, który poprzedzić winno przygotowanie grubowne swojej myśli narodowej i swego sumienia. Na to ostatnie bowiem, na przekupienie sumienia iść będą łatwy niesyć nigdy zysków i chwał, zdobywanych kosztem żywego organizmu państwa. Cóż ma w tem wszystkim kobieta, która dotychczas udziału w szarpaninie życia politycznego bezpośrednio nie brała, kobieta, która pracę swoją kładła na podwaliny domowego ogniska, czy dawała jej pierwszy krąg duchowej propagandy dla celów społecznych, humanitarnych, miłosiernych.

Czy wstąpić w szeregi partii i sztandarem jej zasilnić widnokrąg reszty bliźnich? O nie! Naprawdę nie. Więc czy usunąć się w cień domu, troskę o byt kraju zdawszy na mężczyznę, którego siły odpowiadają trudom zakładania fundamentów na nowy dom jutra? O! i to nie. Bo troska o własny dom jest wspólna i nie wolno jej rzucać na cudze barki. A zresztą któż lepiej czuje potrzeby domu jak nie kobieta właśnie? Kto w troskliwości o byt najdroższej młodzieży naszej wyprzedzi matkę-Polkę? Kto mocniej odczuwa codzienną szarpaninę rwącą siły w walce o życie i chleb. O kogo silniej uderza fala coraz rosnącej drożyzny najpotrzebniejszych środków? Którą z nas obojętni są niedomagania administracji państwowej w szkolnictwie, handlu, w wypadkach przekupstwa, sztucznie podtrzymywanych strajków, walki klasowej, bogacenia się nadmiernego, jednych, kosztem drugich, niezwalczonego paskarstwa, zupełnego upadku etyki chrześcijańskiej w najważniejszych przedsięwzięciach.

A wreszcie, czy kobieta, która w r. 1918 umiała chwycić za broń dla ratowania kraju, dziś widząc szacherki anonimowych i z nimi związanych stronnictw na tej właśnie ziemi bronionej, nie dobędzie głosu, któryby ocknął zaślepionych, ostrzegł łatwowiernych i poraził zdrajców.

Potrzeba udziału kobiety w tej chwili, bo odpowiedzialność za to czem będzie Polska spada na nią, bo od tego — kto będzie krajem rządził zależy, jakim będzie byt nas wszystkich.

Pamiętajmy, że każdy głos ma znaczenie, że czasem jeden rozstrzyga. Pamiętajmy, że jeśli źle będzie — będzie to nasza wina. Poczujmy o tem kobiety które nie doceniają wartości tego momentu, wyrwijmy z marazmu jednostki, które nędzą pochłonięta do obojętności na sprawy narodu czy dostatek roztopił słabe ich uczucie.

Pamiętajmy, że głosować musi każda kobieta polska!

Narodowa Organizacja Kobiet

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

DOBOROWE WEŁNY
NA UBRANIA I KOSTJUMY
KANGARNY, SZEWIOTY
KOWERKOTY, GABARDINY,
MATERIAŁY PŁASZCZOWE
WELURY, DEWETINY

POLECA DETALICZNIE
PO CENACH FABRYCZNYCH
KATOLICKA HURTOWNIA
TOWARÓW TEKSTYLNICH
we LWOWIE, RYNEK 45.

RÓG ULICY GRODZICKICH
OBOK HANDLU P. SCHUBUTHA

PLÓTNA SZYFONY
KRAJOWE I ZAGRANICZNE
ZEFIRY, OXFORDY,
PERKALE, KRETONY,
FLANELE, BARCHANY,
KOCE, CHUSTKI, PLEDY. n4099

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

Wiadomości bieżące.

Lwów, 15 września.

TEATR WIELKI.

Piątek 15. września o godz. 7.30 „Wielki wieczór baletu” (gość. wyst. Kirsanowej i A. Fortunato).

Sobota 16. września o godz. 7.30 „Kłątwa”, tragedia St. Wyspiańskiego (gość. wyst. Wł. Ordon-Sosnowskiej).

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 15. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, komedia w 3 aktach Friedmana i Herza.

Sobota 16. września o godz. 7.30 „Sybilla”, operetka w 3 aktach Jacobiego.

TEATR MAŁY.

Piątek 15. września o godz. 7.30 „Morphium”, nocturn w 4 częściach L. Herzera.

Sobota 16. września o godz. 7.30 „Morphium”, nocturn w 4 częściach L. Herzera.

Teatr świetlny „APOLLO”.

Dzisiaj TYGRYSICA, senz. dramat cyrkowy w 6-ciu aktach.

— **Wielki wieczór baletu**, składający się ze Snu Arlekina, Nocy Walpurgowej i Divertissement ze sławnymi baletmistrzami Kirsanową, Fortunatem, Burkacką, Faliszewskim i Ciesielskim, oraz całym zespołem baletowym, idzie dziś w Teatrze Wielkim. Śliczne dekoracje, efekty świetlne i wspaniałe wykonanie każdym razem dotąd gromadziły tłumy publiczności. Dla wielu przejeżdżających ten „Wielki wieczór baletowy”, mający wysoką wartość artystyczną, będzie prawdziwą sensacją.

— **„Dr. Stieglitz”**, wesoła komedia z życia żydowskiego, wyreżyserowana doskonale przez p. Rasińskiego a grana bardzo dobrze przez naszych artystów w Teatrze Nowości, zeldzie niebawem z afisza. Dzisiejsze przedstawienie „Dra Strieglitza” zapowiada się bardzo dobrze.

— **„Morphium”**, głośna sztuka Herzera, grana jest obecnie z ogromnym powodzeniem w Teatrze Małym. Bardzo staranna reżyseria i piękna gra p. Żyteckiego, p. Łozińskiej i innych, ciekawe i dostosowane do nastroju urządzenie sceny p. Strahla, temat trzymający w napięciu uwagę widza — wszystko to sprawia, że „Morphium” długo jeszcze utrzyma się na repertuarze.

— **Niezwykle miłych gości** powita Lwów w swych murach w dniu dzisiejszym. Wycieczka młodzieży francuskiej, która w dniu wczorajszym o 7 wieczorem opuściła Warszawę, przyjeżdża dzisiaj o g. 9 rano do naszego miasta. Serdeczne przyjęcie, jakiego doznała na ziemi polskiej, jest wykładnikiem głębokich uczuć wobec bratniego narodu, którego młode pokolenie stanie dzisiaj wśród nas. Płyną owe uczucia z przeszłości, pogłębione i ugruntowane zostały w dobie wojny wielkiej, gdy na polach krwawych zmagały się, obok obficie w obronie najwyższych ideałów ludzkości przelewanej krwi francuskiej polska krew bojującym nurtem cementowała dzisiejsze braterstwo. To też Lwów powita młodzież bratniego narodu w dniu dzisiejszym szczerem, serdecznym uczuciem, płynącym z głębi duszy — przeświadczony, że węzły zadzierżgnięte pomiędzy francuską a polską młodzieżą na tutejszym gruncie staną się zawiązkiem braterskiego współżycia tych, których ojcowie i dziadkowie czynnym stwierdzali, iż tam, gdzie toczy się walka w obronie najwyższych dóbr człowieka, stali murem ramię przy ramieniu. Do serdecznych słów, jakie padną dzisiaj rano na dworcu głównym z ust polskich do miłych Gości francuskich, dołączamy i z naszej strony niemiłe serdeczne witania. Jesteś wśród swoich Młodzieży francuska, czuj się między nami jak u siebie w rodzinnym domu!...

— **Wycieczka akademików francuskich**. W dniu 16 i 17. bm. gościć będzie we Lwowie, niezależnie od oficjalnej wycieczki uczniów francuskich szkół średnich, grupa francuskiej młodzieży szkół wyższych, której członkowie wygłoszą w sali Tow. Przyj. Francji (Kasa Oszczędności, Jagiellońska 1, I. p.) w sobotę i niedzielę o godz. 6-jej szereg krótkich konferencji z zakresu życia umysłowego współczesnej Francji. Po tych referatach zabiorą głos studenci polscy. Wstęp 100 mk. Goście miłe widziani.

— **Zebrań plenarne Młodzieży Wszepolskiej** odbędzie się w niedzielę dnia 17. września o godz. 9.30 rano w sali Czytelni Akademickiej, a nie jak Kol. członków zawiadomiono w lokalu przy ul. Zimorowicza 15. — Na porządku obrad sprawy aktualne, bardzo ważne.

— **Mianowanie**. Dr. Franciszek Smolka, bibliotekarz I. kl., zamianowany został przez Min. Wyzn. relig. i Ośw. publ., starszym bibliotekarzem w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie.

— **Wpisy na 2-letnie kursa Pol. Tow. Pedagogicznego**, przygotowujące do matury seminarjalnej, przełożono do dnia 20. września. Wpisy odbywają się codziennie w Szkole kolejowej (ul. Dojazdowa) od godz. 4—6 popoł.

— **Piękny czyn lwowskiej Izby rękodzielniczej**. Tutejsza Izba rękodzielnicza zebrała wśród swoich

członków dla chorego gen. Iwaszkiewicza 585.000 mk. Pieniądze te wysłano wczoraj do Warszawy a mimo to składki dalsze wpływają.

— **„Bemacy”** i byli żołnierze baonu szturmowego (kapł. Schwarzenberg-Czernego) jakoteż żołnierze II-go baonu 238 P. p. MOAO. zechcą się jawić gremialnie dnia 16-go (sobota) o godz. 7 wieczorem i dnia 17. (niedziela) o godz. 9-tej rano w szkole Kordeckiego (sala gimnast.). Wzywa się też wszystkich którzy brali czynny udział w obronie placówki „Bema”, — wszystkich rodziców i krewnych żołnierzy. Sprawa bardzo ważna i pilna. Za komitet: B. Rembowski, por. Feliks Binasiwicz.

— **Koło Pań** zaprasza na mszę św. za duszę ś. p. Marii Argasińskiej, która odbędzie się 16. września o wpół do 9-tej rano w kościele katedralnym.

— **Stypendjum dla sieroty** po żołnierzu polskim lub dla obrońcy m. Lwowa, uczęszczającym do szkoły wyższej lub średniej we Lwowie, wakuje stypendjum fundacji Komitetu gospody szkoły Sienkiewicza. — Bliższe warunki na tablicy ogłoszeń w Tymczasowym Wydziale Samorządowym.

— **Nowa polska placówka handlowa** powstała w naszym mieście. Jest nią Towarzystwo handlowe i przemysłowe „Jar” (Jarzyna Adam i Spółka) Lwów ul. Lenartowicza 21. Młoda firma dzięki energii swych kierowników w stosunkowo szybkim czasie zdołała uzyskać zastępstwa na Polskę i Rumunię licznych firm zagranicznych specjalnie z działy automobilowego, których eksponaty wystawia na Targach Wschodnich pawilon VII. miejsce 3013. Nowej placówce handlu polskiego na kresach życzymy jak najpomysłniejszego rozwoju.

— **Coś knują...** Od osoby zupełnie wiarygodnej mieliśmy wiadomość, że K. U. M., który w sprawie Fedaka odegrał niepoślednią rolę, wydał do młodzieży ukraińskiej kategoryczny nakaz, aby 1) akademicy, którzy studiują na uniwersytetach zagranicznych a bawią na ferjach w kraju, bezwarunkowo nie opuszczali kraju aż do odwołania tego zakazu; 2) wszyscy akademicy jawili się w dniu 5. bm. we Lwowie. Miało to stać w związku z uroczystością otwarcia Targów Wschodnich i zapowiedzianym przybyciem Naczelnika Państwa albo z wyznaczoną pierwotnie na dzień 6. bm. rozprawą główną Fedaka. — Potwierdzenie wiadomości co do nakazu pierwszego, znajdujemy w piątkowym numerze „Difa”, które zamieściło następującą odezwę: „Do wiadomości studentów ukraińskiego. Ze względu na ważne zmiany stosunków, zarząd C. U. S. (? Centrala ukr. stud.) podaje do wiadomości wszystkim organizacjom studenckim, że aż do wydania następnego komunikatu zabrania się stanowczo wszelkiego wyjazdu do Pragi nie tylko tym, którzy nie mają zezwolenia od miejscowej organizacji studenckiej, ale także tym, którzy takie zezwolenie posiadają. Kto nie zważając na to ogłoszenie przyjedzie, nie otrzyma mimo wszelkich usprawiedliwień żadnej zapomogi. Praga, 3. września 1922”. Słowa mocne, wolno więc przypuszczać, że i zamierzenia są nie byle jakie.

— **Prywatna szkoła powszechna im. H. Jordana**, przyjmuje dodatkowe wpisy do 4-ech klas. Kancelaria otwarta od godz. 4—5 popoł.

— **Sala publiczna dla rysunków i malarstwa w państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie**. Wpisy odbędzie się dnia 15 i 16. bm. od godz. 3 do 5. popoł. w sali nr. 33. Ilość osób ograniczona. Dyrekcja. 4067

— **Uczeń samborski zagubił się we Lwowie**. Wczoraj przybyła do Lwowa na Targi Wschodnie wycieczka młodzieży ze Sambora. W drodze na Pl. wystawowy zagubił się 12-letni uczeń Henryk Kowzon, syn pułkownika W. P.

— **Dwa zamachy samobójcze** notuje wczorajsza kronika Pogotowia Ratunkowego. I tak wczoraj o godz. 10-tej wieczorem wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie Władysław Markowski, inwalida. Strzelił do siebie, znajdując się w drodze, podążającej ku rogatce Janowskiej. W groźnym stanie odwieziono go do szpitala okręgowego. — Drugi wypadek zaszedł w kamienicy przy ul. Krasieckich 18a. gdzie około 10-tej przedpołudniem z wysokości II. piętra rzuciła się na bruk podwórza Róża Kotkier, żona urzędnika prywatnego i poniosła śmierć na miejscu. Powód samobójczego kroku nieznan.

— **Z kroniki kradzieży**. Wczoraj aresztowany został Mieczysław Racyński, 24 lat liczący, notowany złodziej za usiłowaną kradzież w wozie tramwajowym. — Przystawiono do komisariatu Minę Reiter, która usiłowała skraść portfel Ignacemu Hutterowi. — Janinie Dürsel skradł wczoraj jakiś kieszonkowiec w wozie tramwajowym L. D. torebkę, zawierającą męski zegarek złoty i duże szpinki złote.

— **Z życia towarzyskiego**. W dniu 9. września br. odbył się w kościele Marii Magdaleny we Lwowie ślub panny Amny Prawdzic Lewandowskiej, córki Romana Bronisława Lewandowskiego, byłego właściciela dóbr ziemskich z Panem inż. Janem Górą, dyrektorem dóbr ks. Sapieżyny z Bilki szlacheckiej. 3603

— **Zarząd jednorocznego kursu handlowego żeńskiego Mieczysława Christofa**, prof. państw Akade-

mji handlowej ul. Wałowa 25, donosi PT. Rodzicom, że ze względu na liczne zgłoszenia postanowił utworzyć jeszcze dodatkowy 5. oddział. — Wpisy w miarę wolnych miejsc do soboty włącznie od 12 do 1 w południe. 4230

— **Prezydium Związku b. Chyrowiaków** zawiadamia swych członków o następującej zmianie: Walne zebranie Związku odbędzie się w Chyrowie już w sobotę dnia 23. września o godz. 7 wieczór, a wyjazd z Chyrowa do Częstochowy nastąpi dnia 24. września o godz. 11 rano. 4166

Z posiedzenia delegatów Rady m.

Na wczorajszym posiedzeniu delegatów Rady m. podwyższono gwarancję gminy za wkładki w m. Kasie Oszczędności do 200 milj. marek. Z kolei w myśl referatu r. Höllingera podwyższono opłaty od samochodów, motorów, motocykli i koni a w ślad za tem i opłaty rogatkowego. Podwyżka jest trzykrotna.

Dłuższą dyskusję wywołała podwyżka gazu. Referował r. Wixel. Wobec podwyżki węgla gazownia miejska wykazała przeszło 40 milj. marek deficytu. Wobec tego referent postawił wniosek, by opłatę za gaz na cele świetlne i opałowe podnieść do 200 marek za metr kub., zaś cenę gazu do motorów do 190 mk.

W czasie dyskusji nad tą sprawą radni socjaliści postawili wniosek, aby posiedzenie delegatów odroczyć a zwołać Radę m., gdyż uważają posiedzenie nie za legalne. Gdy wniosek ich upadł, socjaliści opuścili posiedzenie.

W rezultacie podwyżkę gazu uchwalono i przyjęto do wiadomości wyjaśnienie prezydenta, że nie może na razie zwoływać Rady, gdyż na posiedzenie komisji trudno zebrać komplet, a coż dopiero na pełną Radę.

Co do cen gazu, to są one jeszcze niższe, niż w Warszawie i Krakowie.

Na wczorajszym posiedzeniu prez. Neumann wzbudził sensację pokazem rudy cynku i ołowiu, które natrafiono w Jaworznie przy poszukiwaniu dalszych pól węgla. Gdyby cynk i ołów pokazał się w większej ilości, to Lwów, który i tak na Jaworznie zrobił dobry interes, połatałby swoje dziury. Radni składali prezydentowi gratulacje z życzeniami, by ślady naprowadziły na obfite pokłady rudy.

Zjazd restauratorów z całej Polski.

Przez dwa dni obradował w naszym mieście II. Zjazd restauratorów, który zgromadził przeszło 100 delegatów z całej Polski. W otwarciu Zjazdu, które odbyło się w niedzielę w Izbie handlowo-przemysłowej wzięli udział reprezentanci władz i delegaci licznych stowarzyszeń. Zjazd zagał prezes Związku r. Maksymowicz, witając serdecznie gości poczem imieniem miasta przemówił prez. Neumann, imieniem województwa r. Zintheł, imieniem Izby handl.-przem. r. Bol. Lewicki, dalej poseł Rosset, p. Antonie wicz im. delegatów z Poznania, Bawarski im. Nakła, Sudhof im. Kongregacji kupieckiej, Schirnar im. Izby rękodzielniczej, dalej rr. Majerski, dr. Poratynski, Chajes, Ornstein i inni. Prezesem Zjazdu wybrano r. Maksymowicza a prezesami honorowymi pp. Dawidsona z Warszawy, Antoniewicza z Poznania i Kowalewskiego z Wilna, zastępcami zaś pp. Miłkowskie go z Łodzi, Wołkowskiego z Krakowa, Haubenstocka ze Stanisławowa i Bawarskiego z Nakła. Rozpoczęły się obrady w sprawie organizacji a dalej w sprawie szeregu postulatów stow. gospodnio-restauracyjnych i pokrewnych zawodów. Wieczorem odbył się raut w salach datuszowych, który zgromadził liczny zastęp poważnych obywateli. Ochocza zabawa z tańcami i wykwiłtnie przyjęcie gościnnych gospodarzy Zjazdu przeciągnęły się do późnej nocy. Wczoraj zwiedzili goście Targi a popołudniu odhływały się dalsze narady Zjazdu. Owocem narad był szereg rezolucji. Między innymi Zjazd sprzeciwił się ustawie o regulowaniu cen, gdyż nakłada ona pęta na zasady wolnego handlu, krępując przemysł i handel, gdy przeciwnie drożyznę wprowadza spekulacja artykułami pierwszej potrzeby. Wobec pogłoszek zakazu sprzedaży alkoholu w okresie wyborczym przez 6 tygodni. Zjazd zwraca uwagę, że ustawa mówi o przededniu wyborów i dniu wyborczym. Co do rejestracji win i wódek Zjazd zgodził się z uchwałami Zjazdu warszawskiego. Zjazd apeluje do rządu i Seimu o uwzględnienie interesów dzierżawców hoteli przy ustawie o ochronie lokatorów.

W dalszym ciągu Zjazd uchwalił polecieć Prezydium opracowanie memoriału w sprawie redukcji restauracji. Wkońcu postanowiono stworzyć centralny Związek restauratorów dla całej Polski i Związki dzielnicowe uchwalając odpowiednie statuty. Na tem wieczorem zakończono obrady, prezes Maksymowicz zaś wyraził podziękowanie gościom za liczne przybycie i pracę w obradach.

Dział ekonomiczny. Nowe ognisko pracy przemysłowej („Arma” fabryka broni we Lwowie).

Pokaznemu ruchowi przemysłowemu w odróżnieniu od Polsece towarzyszy wiernie reklama przesadna i zażwyczał przedwczesna. Przed postawieniem lednej bodaj cegły, jeszcze w stanie lotnego zamiaru będąc, ogłaszają się nowo powstające przedsiębiorstwa i czynią kolo siebie krzyk, często za głośny w stosunku do wartości przyszłej produkcji.

Tem życzliwiej powitać należy nowy, poważny warsztat pracy przemysłowej we Lwowie, cicha dotąd i mało komu znana fabryka broni „Arma”. Ojczątą i mało komu znaną fabrykę broni „Arma”. Ojczątą temu przedsiębiorstwu zasłużone w czasie dwóch inwazyj: ukraińskiej i bolszewickiej warsztaty broni D. O. G. lwowskiego. Dziś, uzyskawszy samodzielność, mieści się fabryka „Arma” częścią we własnych zabudowaniach przy placu Bema 1. 3. a częścią w wydzierżawionych od M. S. W. dziewięciu budynkach na przyległych gruntach wojskowych, rozporządzając w ten sposób niemal 4.000 m. kw. zabudowanej powierzchni. Pracuje tam obecnie 120 robotników, do roku natomiast, jak zapowiadają kierownicy przedsiębiorstwa, wzrośnie ta liczba do 600.

Fabryka ma dwa główne działy pracy: wyrabia broń wojskową i myśliwską. Nadto istnieje w niej oddział metalu oraz oddział wyrobów masowych. W najbliższym czasie „Arma” posiadać będzie kilkadziesiąt obrabiarek i automatów amerykańskich. — Później ma być z fabryką połączona wedle planu nowoczesna strzelnica i laboratorium balistyczne do ostrzeliwania, próbowania i wreszcie cechowania broni.

Historia przemysłu mówi, że rozstrzygającą w nim rolę gra zawsze człowiek. Od jego pomysłowości i energii zależą stale losy wszystkich przedsiębiorstw. Pod tym względem nowej lwowskiej pracowni wróżą dobrze nazwiska ludzi, postawionych na jej czele. I inżynier Kubiński, wybitny fachowiec w dziedzinie techniki broni, kierownik techniczny fabryki i jego towarzyszy pracy, kierownik administracyjny, obrotny inżynier Szybański i konsultent przedsiębiorstwa, znany w kraju, a zwłaszcza w naszym mieście nie-trudzony przemysłowiec-organizator, inżynier Filasiewicz, dyrektor lwowskiej Szkoły przemysłowej gwarantują nazwiskami swojemi, że działalność „Army” przyniesie poważne pożytki krajowi. — Do powstania tyle potrzebnego przedsiębiorstwa przyczynili się tak zasłużeni na polu pracy obywatelskiej, a zwłaszcza uprzemysłowienia kraju ludzie, jak dr. Stanisław Mucielski, dr. Marjan Boziewicz, T. Jędrzejowicz, Kl. Filasiewicz, St. Kieszkowski i Albert Mnizek. Nadto w szlachetnie pojętej inicjatywie uruchomienia tego ogniska pracy twórczej, ważnej zwłaszcza dla wzmocnienia naszej siły zbrojnej, pośpieszyło z ochotą a wydatną pomocą Ministerstwo Spraw Wojskowych i Dowództwo Okręgu Korpusowego we Lwowie, a prócz tego dwa banki lwowskie: Hipoteczny i Krajowy.

W powodzi ntyksywań nad nieszczęściami Polski, wśród nalogowego lenistwa ogółu, który obowiązki wobec kraju pojmuje za często jako załamywanie rak i wyglądanie znisławania bożego, każdy meski, śmiały czyn obywatelski powinien być oświecony, należyście jako dowód, że pracować i stwarzać dzieła pożyteczne można i trzeba nawet w warunkach najcięższych. Czynem zaś takim bez wątpienia jest założenie „Army”.

Kursa giełdy lwowskiej.

Akcie bankowe za sztukę włącznie z kuponem bieżącym: Bank akc. związkowy do VI emisji 280, 7000, 700 — Bank Powszechny we Lwowie 280, — 1300 — Bank hip. akc. 280, 42, 800 — Bank hip. ziemelny 280, 42 — 420 — Bank Galicyjski 280, 3500, 750 — Bank powsz. kred. 140, 210, 375 — Bank przemysłowy 280, 42, 575 — Bank ziem. kred. 280, 55, 600 — Bank handl. w Poznaniu 1000 300.

II. Akcje Tow. handl. i przem. Browary lwowskie 500 350 18000 — Tow. Chodorów 140 21 — 4300 4800 4550 Tow. akc. fabr. kart. 140 70 2125 — „Cielców” fabr. poro. 1000 200 — 3050 Fabryka cementu „Portland Szczakowa” 000 00 — Tow. akc. „Galicia” 140 300 700000 — Tow. Gafota 140 2800 1300 — Tow. Górka 140 1540 8000 — „Oikos” Zakł. prz. drz. 100 — 300 — 8100 Warsz. Ska-akc. budowy. „Parowozów” I. emisja 500 60 — 1275 — „Patria” fabryka papierosów 1000 300 — 3600 „Pezet”, pow. Zakł. bud. 500 200 1110 — „Pocisk” Zakł. amun. 350 100 825, Polski Glob 500 100 650 — Polska nafta 500, 100 — 1750 — Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji 140, 70, 650 — Tow. Rakszawa 140 100 6050 — Zakłady elektr. Siersza 200 2400 1250 — Gal. Zakł. górni. Siersza 140 — 8000 — „Tepege” 700 140 6700 Tow. Zieleniewski 140 42 3900 — Żegluga polska 140 28 — 350.

Ruble carskie po 100 rb. 150 170, po 500 rb. 150 170, drobne 50 70, Ruble dumskie po 1000 20 — 30, Karbowanice po 1000 1 — 5 — Grzywny po 500 4 8, Franki franc 500 — 530 — Franki szwajc. 1200 — 1300, Fuoty sterl. 3000 — 3100 — Dolar amerykański 6700 6900 — Dolar kanadyjski 6550 — 6750 — Marki niemieckie po 1000 425 475, po 100 4 — 450. (drobne) 375 425, Lei rumuńskie po 500 4000 4400 drobne 3300 4200, Liry włoskie 270 — 300 — VI dewizy. Londyn 30500 — 31500 — Paryż 510 — 540 — Zurich. 1250, 1350 — 0000 — Praga 21200 23200 Wiedeń 008 011, Berlin 4 — 450, Nowy Jork 6700 — 0500, Mediolan 270 — 300, Bukareszt 4100 45.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 14 września 1922.

Listy zastawne 4 3/4% ziemskie 225 — 21300, 5% m. Warszawy 22500 — 21850
Walut. Dolar Stanów Zjedn. 6935- 675000, kana dyjskie 000 — —, Lei rumuńskie — 00 00 —, Franki francuskie 528 — — 000.
Akcje. Warszaw. Tow. fab. cukru 95000 — 92000, Warsz. Tow. kopalni węgla I — II 1100 14600, Lipop. Rauch i Lowent. I — II, 5625 5775, Rudzki i Ska 4000 4950, Starachowice I — II 6500 6750 —, L. J. Borkowski I — VI 1725 1775, Bracia Jabłkowski I — V 0000 0000 —, Firlej z r. 0000 0000 000 —, Warsz. Tow. Transp. i Żegl. I — IV 2075 — 2025 Zyrardów 140000 148000, Bank w. polski 000 000, Ostrowieckie Zakłady 12000 12100, Polskie Tow. Handlowe — — —, Polska nafta I — III. 2000 1975, Żegluga polska 0000 — 00 — — Tow. Przemysł. drzewny — — 0000, Zawiercie 0000

Kronika sportowa.

Wisła-Czarni 4:1 (3:0).

Wisła: Wiśniewski, Kaczor, Stopa, Krupa, Sliwa, Gieras, Danz, Reymau II., Reyman I., Kowalski, Marcinkowski.

Czarni: Winnicki, Kmiecński, Scott G., Kopeć R., Witkowski, Fichtel, Karnecki, Drapała I., Birnbach Kowalski, Müller.

Z powodu bezustannego od kilku dni deszczu boisko zamieniło się w jedną kałużę.

Trudno więc było rozwinąć jakąś wyższą kombinacyjnie grę. Dalekie, silne strzały miały tu największą powódź. A że Wisła dostosowała się lepiej do warunków terenowych i nie ociągała się ze strzałami, więc wygrała: Czarni przeprowadzali ładne kombinacje, w pierwszej połowie i pod koniec drugiej mieli dużą nawet przewagę nad gośćmi, lecz grali z ogromnym pechem: strzały ich rozbiły się o obronę Wisły lub trafiały w słupki a często sły na out. W napadzie Birnbach, wracający do swej dawnej formy, umiejętnie prowadził ataki. Łącznicy nie mieli niestety dobrych strzałów. Müller na lewym skrzydle doskonały, natomiast prawe skrzydło zawiodło. W pomocy dobry Witkowski; Kopeć spadł w formie. Obrona dobra.

W drużynie Wisły najlepszą była doskonale grająca obrona, najsłabsza zaś pomoc. W ataku bardzo dobre skrzydła i środkowy.

Grę zaczynają Czarni, lecz już w 4 minucie silny strzał Kowalskiego przynosi punkt dla Wisły. W 6 min. Reyman zdobywa drugą bramkę. Ładny atak Czarnych kończy Kowalski niecelnym strzałem. W 11 min. z rzutu karnego zdobywa Wisła trzecią bramkę! Pomimo zdeprymowania atakują Czarni coraz częściej. Piękny strzał Müllera broni Wiśniewski

robinzonadą na róg. Wisła pozostaje w defenzywie, broniąc się nawet rzutami narobnieni.

Po przerwie ataku początkowo Wisła i 5 minuta przynosi jej ostatni punkt. Powoli Czarni przychodzą coraz częściej do głosu. W 20 min. Kowalski z rzutu karnego zdobywa jedyną bramkę dla Czarnych. Pomimo jednak wielkiej ich przewagi wynik pozostaje do końca niezmienny. Wykładnikiem sił może być stosunek rogów 10:2 dla Czarnych, którym tylko ich pech a szczęście gości nie pozwoliło wygrać.

Sędziował p. Szlesser.

Pogoń (Strzy) — Hasmonca 1:3 (0:2).

Zawody kwalifikacyjne o miejsce w kl. A., a nie jak aiśże głoszą o mistrzostwo kl. B. (W mistrzostwie zdołała Hasmonca uzyskać przedostatnie miejsce).

Wynik zawodów należy zaliczyć do niespodzianek tak częstych w tym roku. W Pogoni zawiodł zupełnie atak i temu należy przypisać jej klęskę. Rogów 3:1. Sędzia p. Zimmermann.

Pomimo zwycięstwa Hasmonca dwa punkty powinny przypaść Pogoni, gdyż w Hasm. grał Steuermann, gracz samborskiej „Korony”, w której barwach grał już w br. o mistrzostwo kl. B. Graczem tym przechodzącym nieformalnie raz po raz z Korony do Hasmonca powinien zająć się Wydział gier i dyscypliny.

Rekord światowy. W czasie trójmacthu lekkoatletycznego w Kopenhadze: Danja-Szwecja-Norwegia, który przyniósł zwycięstwo Szwecji (35 punktów), drugie miejsce zajęła Norwegia (28 p.), trzecie Danja (20p.), ustanowił Hoff (Norwegia) nowy rekord w skoku o tyczce skacząc 4 metry 12 cm!

Dawny rekord, postawiony na Olimpiadzie w 1920 r. przez Amerykanina F. K. Fassa wynosił 4 m. 09 cm.

Puchar Davisa. W turnieju tenisowym o puchar Davisa zajęła Ameryka pierwsze miejsce. Przy stosunku 2:1 J. Amery. pobij Johnston (Am.) Petersona (Australia) 6:2, 6:2, 6:1 i zas Tilden (Am.) pobij Andersona (Austr.) 6:4, 5:7, 3:6, 6:4, 6:2, Ameryka zwyciężyła stosunkiem punktów 4:1.

W naszej administracji złożyli:

Na Fundusz hr. Al. Skarbka: Organizacja Narodowa Dzieln. IV, 25.000 Mp., zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Wacława Wojskiego 1000 Janowie Jaworczykowscy, Maria Balówna 650.
Cegielnia Wawelska: Stanisław Horodyński Lwów 30.000 Mp.
Na kuchnię akademicką: Lonicki August 1000 Mp., Ku uczczeniu pamięci Syna Adama Solowija — Matka 10.000, Tomasz Markowski, prof. w Sokalu 5000.
Dla p. Stanisławy Oniusek: N. N. 2000 Mp.
Na Bratnia pomoc Akademicką: Schmidt-Zaczkowski 10.000 Mp.
Na kościół w Piskowicach: Nadr. Antoniowie Piskowicze 350 Mp., K. Majchrówna 200, Uczenie Szkoły M. Mardaleny 1000, Robotnica 1000.
Na kościół w Zamulcach: Nadr. Antoniowie Piskowicze 250 Mp.

Nekrologia.

Michał Nowina Sawicki
notariusz i obywatel honorowy m. Halicza, ofiara mordów ukraińskich, ur. w r. 1843, zmarł po długich cierpieniach w Złoczowie d. 10 września 1922. Obrzęd pogrzebowy odbył się d. 12 września r. b. o czym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia
stronkana żona.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p.
MARJI ARGASIŃSKIEJ
odbenzie się we wtorek 19 b. m. o godz. 8 1/2 w kościele ś. Mikołaja, o czym zawiadamia Rodzina.

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
Kapelusze filcowe, aksamitne przeróbki poleca magazyn Eugenji Drozdowskiej Halicka 20 l. p. 1791
Klasy luksusowe na łóżka okazjnie do sprzedania. Magazyn mód A. Szalkiewicz, ul. Akademicka. 4032
Willa sześć pokoi, dwa morgi ogrodu cała wolna. Parcela trzy frontowa dwa tysiące pięćset sągów. Sprzeda Jaszkaniec Pańska 21 — 2-4. 4081
Dwie młocarnie parowe w bardzo dobrym stanie sprzeda skład maszyn M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 a. 4082
Portepian krótki, wybitnej marki, prawie nowy, sprzedam. Ul. Kopernika 26, parter, oficyny, ganielem ostatnie drzwi. 4053
Wózek jasionowy, elegancki, nowy tania sprzedam. Zgłoszenia między 12—2, ul. Nabelaka 32. 4057

Sypialnie Jadalnie, Salony, urządzenia biurowe kuchenne łóżka metalowe krzesła gięte, meble tapicerowane, karnisze metalowe, poleca ro cenach najniższych: Magazyn mebl. Steh i Spółka, Lwów, Kazimierzowska 28 obok gmachu Policji państwowej. 3915
Kupujemy jęczmień browariany. Oferty z próbkami i terminem dostawy nadsyłać do Towarzystwa Technicznego „Teta”, Lwów Kleinowska 3. 4096
Dyrekcja kancelarii Sądu ul. Batorego i, zakupi maszynę do piania; także na prowincji 4103
POSADY POSZUKIWANE.
Rutynowana siła biurowa pisząca na maszynie poszukuje posady buchalterki lub korespondentki. Zgłoszenia pod H. S. do Administracji. 4078
Rutynowany koncypiant pracujący samodzielnie poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Łaskawa zgłoszenia pod „Le” biuro Sokolowskiego. 4105
NAUKA I WYCHOWANIE.
Lekcji gry fortepianowej udziela siebie i i a meszcie Michałowska. 4025
Obo.owa 6, drzwi 12

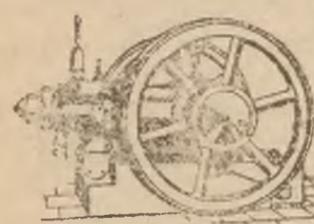
Matematyki, fizyki, chemii etc. niedrogo nietylko uczy Buchalter, ale przedewszystkiem wycza starszy student Wydziału chemicznego Politechniki, b. stud. Uniwersytetu Jag. (matura gimn.) wieloletni nauczyciel i wychowawca w pierwszych domach ziemianiskich. W krótkim czasie uzupełnia braki u uczniów zaniedbanych. Zgłoszenia: Brach, ul. Muarska 52. 4136
WOLNE POSADY.
Buchalter zotanie natychmiast przyjęty „Harvest” Spółka dla handlu i przemysłu rolniczego we Lwowie, pl. Kasztelną 1. 7. 4098
RÓŻNE DONIESIENIA.
Kapelusze filcowe, aksamitne przerabia modnie tania, Topolnicka Kopenicka 1. 3851
Prostotrzymusze dla młodzieży szkolnej przeciw zarbieniu się i przeciw pochylemu się trzymaniu. Pończoby gumowe na żyłki. Opaski brzuszne gumowe dla pań i panów. Bandaże rapturowe najlepszych systemów. 3926
Cenniki gratis. L. Polaczek Sambor 17.
Powołujcie się na ogłoszenia „Słowa Polskiego”.

W warsztaty samochodowe, garaże, „Auto-motor” Benzyna, oliwa, opony, dętki.

Lwów, ul. Kopernika 54, tel. 191.

Przedstawicielstwa poważnych fabryk na Wschodnią Małopolskę poszukuje solidne towarzystwo, posiadające we Lwowie własną fabrykę wyrobów metalowych lokal około 400 metrów kwadratowych i duży ogrodzony plac. Przyjmie fabrykację masowego artykułu, wykończanie półfabrykatów itp. Referencje banków i pierwszorzędną firmę do dyspozycji. Zgłoszenia pisemne do biura Dra Tad. Kupczyńskiego ul. Czarneckiego Nr. 10 lub osobiście tamże od g. 4—o popołudniu. 4041

Rządców, ekonomów, leśniczych, gorzelników, rachmistrzów, nauczycieli, nauczycielek, bony polki, francuski, freblanki, zarządczyni, kłucznice, kucharki, kamerdynerów, lokaj, ogrodników, furmanów, leśnych, gumienych, kucharki pokojowe, służące, niańki z dobrą referencjami poleca Agencja nauczycielska Kostiuka, Kopernika 19. 4070



Zwycięstwo polskich motorów „PERKUN”

które otrzymały pierwszą nagrodę w Paryżu na wystawie w styczniu 1922. Motory „Perkun” są łatwe do obsługi, zużywają mało ropy i oliwy, każdej chwili można otrzymać wszelkie części zapasowe, ceny przystępne.

Wobec powyższego zbytecznym jest kupować motory zagraniczne do których trudno otrzymać części składowe tembardziej, że zagranicą wysiła do Polski to co najgorsze.

Informacje udziela:

Dom handlowy i techniczny „Pilot”
Lwów, ul. Batorego 4. 3927

Beczki pocynkowane

200-litrowe, bardzo silne, poleca ze składu „Pilot” Lwów, ul. Batorego 4. 4095

Do wydzierżawienia maszynowa cegielnia i dachowczarnia z tartakiem jednogatrowym na prowincji korystnie w warunkiem odbudowy. Zgłoszenia przez Reklamę prasową, Lwów, Chorążczyzna 7 pod „Cz.”. 4094

Baczność

AUTOMOBILIŚCI!

W odpowiedzi na anons p. Piotra Czarneckiego z Poznania z d. 13 bm. oświadczam:

I. Nie żądam od p. Cz., który posiada miljonowe długi, by za moją fabrykę odpowiadał, jak również ja nie odpowiadam za p. Cz.

II. Uchwałą Sądu Okręgowego w Poznaniu jest p. Cz. wzbronione nietylko mieszanie się w sprawy mej fabryki, lecz nawet wstępowanie na teren fabryczny.

III. Wystąpienie p. Cz. uważam jako chęć szkodenia mi za oddanie go do Prokuratury w sprawie kilkumilionowego oszustwa, 4107

Fabryka karoserji „Wanda”
Witold Weichman.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych

Oddział Lwowski Blacharska 11 ubezpiecza budynki, fabryki, towary, ruchomości, inwentarz żywy i martwy, ziemiopłody.

Solidne i szeroko rozwinięte stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą:

Portfel instytucji posiada największą ilość ubezpieczeń, co daje pewną gwarancję szybkiej wypłaty odszkodowań pogorzełowych.

W dziale przymusowym, pobór składki przekroczył w roku bieżącym 3 miljardy Mkp.

Szeroko rozwinięta sieć taksatorów w całej Małopolsce Wschodniej. 3705

Najniższe taryfy, ponieważ Instytucja z tytułu swego charakteru społecznego nie należy do Syndykatu Towarzystw prywatnych.

Okazja! Pozostałe eksponaty Okazja! po znacznie niższych cenach

Sprzedaje Dom meblowy M. Pleszowski

Kraków, Mały Rynek 2 (tel. 1351).

Wystawa: Pawilon Ziemińskiego Banku Kredytowego (grupa 5).
Garnitury klubowe, salony, fotele.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY NAFTOWE

OTWORZYŁY WE LWOWIE

SKŁAD HURTOWNY ul. Chocimska, — boczna Gródeckiej
SKLEP DETALICZNY ulica Żółkiewska 159

Dostarczają obecnie:

NAFTĘ hurtowo dla konsumów i
bezpośredn. konsumentów po 230 Mp. za 1 kg.
detalicznie po 230 Mp. za 1 lit.
BENZYNĘ automobilową po 800 Mp. za 1 kg.
OLEJ automobilowy „ 1000 Mp. za 1 kg.

Poznański Bank Ubezpieczeń Towarzystwo akcyjne

Założony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, otworzył z dniem 1 września b. r.

SUBDYBEKCJE na Małopolskę i Śląsk Cieszyński

we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza 15.

Działalność Banku obejmuje:

3409

- 1) ubezpieczenie od ognia,
 - 2) ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem,
 - 3) ubezpieczenie od szkód wodociagowych,
 - 4) ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków,
 - 5) ubezpieczenie od odpowiedzialności prawnocywilnej
- Bank ma w każdym większym mieście zastępców, którzy na równi z Subdyrekcją przyjmują wnioski na ubezpieczenia i udzielają wszelkich informacji w zakresie ubezpieczeń. Poszukuje się dzielnych zastępców i akwizytorów za wysoką prowizją.

Czy chcesz być piękną?

pozbyć się bez śladu
Piegów opaleń i zmarszczek
na twarzy? 4020
Więc używaj cudownego kremu
Metamorphosa „PIEGOL”
z przepisu D-ra St. Martin
w Paryżu. Zadać w aptekach
i skład. aptecznych.
Zastępstwo na Lwów: Biuro
Handl. Komisowe
GUSTAW ŚLIWIŃSKI — Lwów
Halicka 5.

-- ROBOTY --

W ZAKRES DRUKARSTWA
--- WCHODZĄCE ---
PRZYJMUJE
--- DRUKARNIA ---
„SŁOWA POLSKIEGO”
--- LWÓW ---
UL. ZIMOROWICZA 11—15.

Torebkę srebrną damską wziętą w zapomnienie przez panią znaną jednej z uczestniczek rautu w Ratuszu dnia 10 b. m. około godz. 4 nad ranem, proszę zwrócić pod adresem Kałfa, Krakowska 11. 4077



Łóżka żelazne.

Antoni Pański
Lwów
Sobieskiego 3.

Stal sprężynowa i narzędziowa każdej jakości i ilości
Obrabiarki do metalu i drzewa
Piły taśmowe — Tarcze karburundum
Narzędzia dla rękodziela i przemysłu Okucia budowlane
Piece Meteor Wagi dziesiętne i stołowe
Naczynia kuchenne Śruby i gwoździe

Wystawiamy na Targach Wschodnich

Inż. Stanisław Klimowicz — A. Wietehy
3900 Lwów, Kopernika 11

Bieliznę męską damską pościelową wykonuje ryciło starannie tanio Szwalnia Teatyńska 1 A. 4063

Meble

rozmaite oraz gięte i kuchenne. Kosze podróżne i różne wyroby koszykarskie poleca Miejska Wystawa przem. krajowego plac Halicki 1. 10.
Wszelkie wyroby przyjmuje w komisową sprzedaż. 4139

Bez operacji radykalna pomoc

dla najstarszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepuklinowych u panów, pań i dzieci! 4200

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentow. bandaży przepuklinowych
M. Freilicha, Lwów, Gródecka 35
we własnym domu.

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentow. bandaży przepuklinowych.

Dla Pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

W. P. M. FREILICH, we Lwowie.

Cierpiąc zwyż 19 lat na przepuklinę, zmuszony byłem bez przerwy nosić suspensorja, atoli boleści ani na chwilę nie ustępowały, tak dalece, że w takim stanie do żyjących ludzi zaliczony być nie mogłem.

Z polecenia lekarzy i chirurgów z Krakowa, Wiednia, Budapesztu, Pragi i Drezna, używałem rozmaitych eleganckich bandaży, jednakże pożądaney ulgi w cierpieniach nie doznawałem.

Dopiero po użyciu Pańskiego bandaża, uczulem takie polepszenie, jak gdybym nigdy na przepuklinę nie cierpiał i od tego czasu zupełnie wyleczony zostałem.

Przyjm Pan przeze moje serdeczne podziękowanie za umiejętne i fachowe przystosowanie bandaża Pańskiego systemu, który cierpiącym jak najgoręcej polecać będę.

JAN NIEWIADOMSKI,
właściciel piekarni i dyrektor Kasy Oszczędności w Drohobyczu.